

Polityka

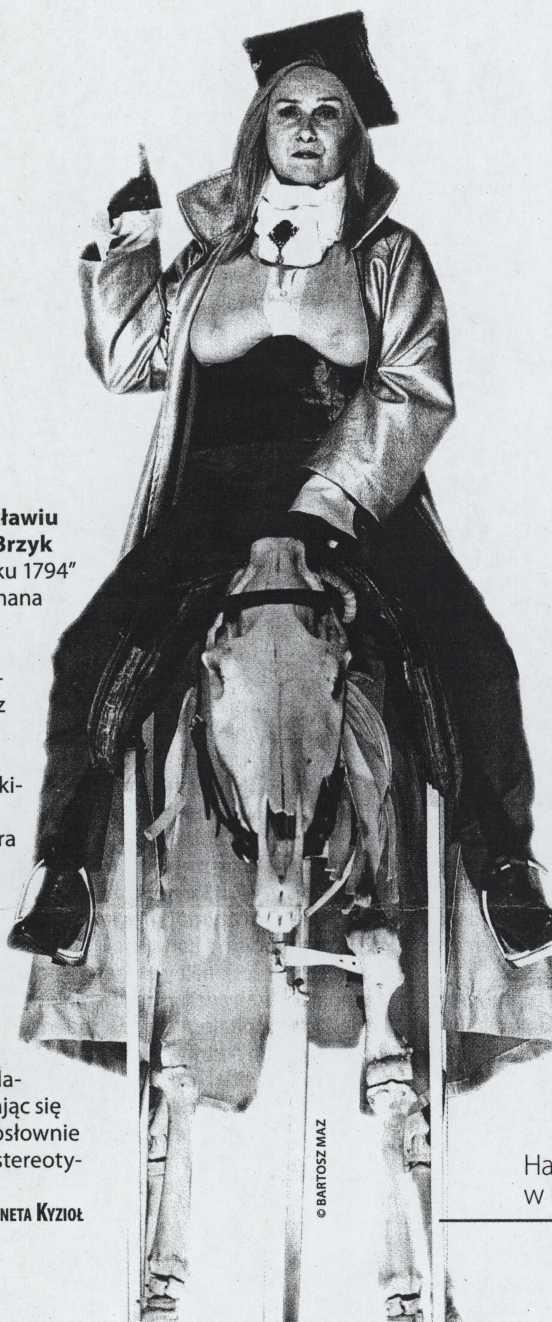
Warszawa
06-03-2010
T. / Nr 10

NA SCENIE

Matczyna ●●●○○○ pierś Kościuszki

Na Scenie Kameralnej Teatru Polskiego we Wrocławiu do 1968 r. działał teatr żydowski, dziś **Remigiusz Brzyk** wystawia tu „**Berka Joselewicza**” na podstawie „Roku 1794” Zenona Parwiego i „**Berka Joselewicza**” Jakuba Waksmana – o żydowsko-polskim bohaterze narodowym. Berek (Wiesław Cichy) wygłasza odezwę wzywającą Żydów-Polaków do udziału w insurekcji kościuszkowskiej. Sam Tadeusz Kościuszko to najpiękniejszy obraz spektaklu: Halina Rasiakówna, na szkielecie konia, przedstawiająca naczelnika jako matkę Polkę gotową przycisnąć do piersi wszystkie swoje dzieci, z żydowskimi włącznie. Obok toczy się paralelna do żydowskiej historia Adama Ponińskiego (Michał Mrozek), bohatera wojennego, który wskutek zbyt późno otrzymanego rozkazu nie zdążył z odsieczą Kościuszcze pod Maciejowicami i odtąd będzie się zmagał z niesprawiedliwym piętnem zdrajcy. Jak refren powracają w spektaklu motyw marszu wojskowych pułków (Żydzi jako dzicy wojownicy, Polacy w mundurach z epoki z nadrukowanymi fragmentami Panoramy Racławickiej), bitwy, strzępy pieśni: „Boże, coś Polskę” i „Patrz, Kościuszko, na nas z nieba”. Widać inspirację spektaklami Kantora i estetyką teatru jidysz. Jednak, nie skupiając się na ludziach – o samym Berku nie dowiadujemy się dosłownie niczego – spektakl nie wychodzi poza publicystykę, stereotypy i obowiązujące zasady politycznej poprawności.

ANETA KYZIOŁ



Halina Rasiakówna
w roli Kościuszki